W Rawie komunikacyjny armagedon

data aktualizacji: 2022.04.15 autor: Sławomir Burzyński



(Fot. Sławomir Burzyński)

Na początku marca ruszyły prace w ul. Fawornej i w związku z robotami drogowymi zamknięto dla ruchu kołowego most na rzece Rawce. To inwestycja powiatowa i w rawskim starostwie zapowiadali, że most, zamknięty dla ruchu ze względu na betonowanie płyt na dojazdach, będzie otwarty na pierwszy kwietniowy weekend. Tak się nie stało, tydzień później most był nadal zamknięty.

W internecie pojawiły się plotki, że wykonawca zszedł z placu budowy. W starostwie tego nie potwierdzają.

– Te plotki są nieprawdziwe. Po prostu to taka technologia, beton musiał wyschnąć – mówi Katarzyna Zagajewska, dyrektor wydziału infrastruktury rawskiego starostwa i jak dodaje, wykonawca zapowiedział otwarcie mostu w poniedziałek (11.04) na koniec dnia.

Tak się stało.

Tymczasem rawianie narzekają na zakorkowane centrum miasta. Według opinii, kryzys

komunikacyjny spowodowany jest nie tylko nałożeniem się prac drogowych prowadzonych przez miasto oraz starostwo, ale też zmianami w organizacji ruchu – ulica Wyszyńskiego po zwężeniu jest jednokierunkowa, co poważnie ograniczyło jej rolę w układzie komunikacyjnym Rawy.

– Wszystko się spiętrzyło, ale newralgiczny jest most na Fawornej. Na przykład rano ludzie z Sójczego czy Zamkowej Woli jadą do pracy, do szkół i przedszkoli i bardzo dużo samochodów wyjeżdża teraz z Łowickiej na Krakowską. Po otwarciu mostu to się zmieni, Krakowska już nie będzie tak obciążona – uważa Paweł Piątkiewicz, naczelnik wydziału rozwoju rawskiego ratusza.

Jednym z newralgicznych miejsc jest też skrzyżowanie ulicy Targowej i Zamkowa Wola (droga wojewódzka 707). Komunikację w tym miejscu usprawniłoby rondo, ale województwo nie jest skore do sfinansowania tej inwestycji.

– Rozmawiamy o sygnalizacji świetlnej na tym skrzyżowaniu, takie rozwiązanie polepszyłoby płynność ruchu – informuje Paweł Piątkiewicz.

Źródło: https://rawa.eglos.pl/aktualnosci/item/40366-w-rawie-komunikacyjny-armagedon